

Spotkanie z Marią Zielińską — relacja

Znów wirtualnie wyruszyliśmy w świat! Tym razem kierunkiem wyprawy była Argentyna, a naszą przewodniczką pani Maria Zielińska — podróżniczka, która we wtorkowe popołudnie kolejny raz podzieliła się swoimi przygodami ze zgromadzonymi w sali Pod Sową gośćmi. Razem z panią Marią zwiedziliśmy rejony Patagonii — krainy lodowców i jezior, Ziemi Ognistej, Buenos Aires oraz Wodospadów Iguacu.

Naszą wirtualną przygodę rozpoczęli: Joanna Kalisz-Dziki — dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorlicach oraz Zdzisław Halibożek — prezes Zarządu Koła Miejskiego Oddziału PTTK w Gorlicach. Powitali prelegentkę i gości, wśród których znaleźli się m.in. Lucyna Koryga — prezes oddziału PTTK w Gorlicach i Roman Trojanowicz — prezes Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Gorlickiej. Po krótkim wstępie, zapiealiśmy pasy i... wyruszyliśmy do Argentyny! Nasza przewodniczka obrazowo opowiadała o prezentowanych miejscach, ich historii, oraz o ciekawostkach z nimi związanych. Dowiedzieliśmy się, że Argentyna jest jednym z najbardziej rozwiniętych krajów w Ameryce Południowej. Zyski czerpie głównie ze złóż ropy naftowej, gazu i litu oraz z żyznych terenów Pampy, na których są rozwinięte: rolnictwo, hodowla bydła i owiec, uprawa zbóż, a także gdzie znajduje się wiele winnic. Nie zabrakło smaczków kulturowych. Bez wątpienia Argentyna jest krajem tanga, piłki nożnej, yerba matte, wołowiny i doskonałych win, a styl życia Argentczyków idealnie oddaje postawa „maniana, maniana” (byle nie dziś, a jutro to się zobaczy).

Niestety, wszystko co dobre, szybko się kończy. Oczarowani malowniczymi krajobrazami powróciliśmy z tej południowoamerykańskiej krainy cudów natury. W podziękowaniu za wspaniałą przygodę, uczestnicy obdarowali prelegentkę gromkimi brawami. Rozmowom w kuluarach nie było końca, a dopełniał je aromatyczny i pobudzający napar... yerba matte.

Serdecznie dziękujemy pani Marii Zielińskiej za kolejne wspaniałe spotkanie. Wiadomo, że apetyt rośnie w miarę jedzenia, a zatem z niecierpliwością czekamy na kolejną wspólną podróż! Być może na kontynent azjatycki? Ten intrygujący kierunek wskazała podróżniczka.



